

Przemówienie premy. Churchilla, wygłoszone przez radio
londyńskie w niedzielę, dn. 21. III. 43 r. wieczorem.

Pragnę przede wszystkim podziękować wszystkim tym, którzy tak życzliwie okazali zainteresowanie moją osobą. W ostatnim tygodniu przebyłem dość ostrą gorączkę, która mogła dla mnie pociągnąć dość przykre konsekwencje, gdyby nie środki nowoczesnej wiedzy leczniczej. Pragnę jednak przytym zaznaczyć, że nigdy nie przestawałem być pełnię wszystkich odpowiedzialnych funkcji mego urzędu i przez cały czas obserwowałem dyskusje w naszej opinii publ. w sprawie powojennych problemów międzynarod. i wewnętrznych. Wielu ludzi podległo do tego stopnia korzystnemu przebiegowi wydarzeń w ciągu up. północy, iż zaczęli się liczyć z szybkim zakończeniem wojny i powrotem do stosunków polit. i walk partyjnych, cechujących normalne stosunki pokojowe. Nie jestem w stanie podzielać tych krzepkich nadziei. Uważam, że winniśmy się jeszcze bardziej skupić nad wysiłkami wojennymi i w obecnej rozgrywce ani na chwilę nie spuszczać oka z piłki. Jeśli dzisiaj pomijam na chwilę zagadnienia wojenne na rzecz powojennych, to czynię to tylko dlatego, iż ufam, że dzięki temu uda mi się przyczynić do wyrównania i złagodzenia różnic w naszej opinii publ. i w następstwie jeszcze bardziej skosolidować polityczne siły w naszym kraju i zjednoczyć je we wspólnym marszu. - W pierwszym rzędzie musimy sobie z tego zdać sprawę, iż nie możemy wiązać naszego rządu obecnego, ani jego następcy, zobowiązaniami na przyszłość, gdy będą panowały warunki, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć dzisiaj. ~~xxxxxxxxxxxx~~ Nie możemy z góry kłaść podpisu pod szczegółowymi schematami na przyszłość, nie uwzględniając stosunków z innymi mocarstwami (ten ustęp z powodu przeszkód wypadł niejasno). Jak wiadomo, proponowanie wydatków publ. i środków ich pokrycia jest wyłącznym obowiązkiem i prerogatywą rządu. ~~Świat~~ Świat słusznie podziwiał nasze instytucje parlamentarne, tym mniej zatem możemy odstępować od naszych tradycji i z góry ograniczać inicjatywę rządu w tym kierunku. Nic nie byłoby dla mnie łatwiejszym, niż rzucić tego rodzaju obietnicami i zyskać sobie tani po klask i pochwalne artykuły w prasie. Była moja zasada przez całe me życie nigdy nie czynić żadnych przyrzeczeń. Rozpocząłem me urzędowanie pod naciskiem twar-